

O włosach w Nowym Jorku

Po prestiżowych targach w Miami Beach warszawski Raster pokazuje prace swoich artystów w nowojorskiej Rental Gallery

Ogromna ulewa sprawiła, że ośmiomilionowy Nowy Jork wyglądał tego dnia na opustoszałe miasto. Pogoda nie przeszkodziła jednak zainteresowanym nową sztuką w dotarciu na East Broadway pod nr 120, gdzie na VI piętrze mieści się Rental Gallery. Żeby się jednak do niej dostać, trzeba na niższych kondygnacjach minąć salon fryzur ślubnych, następnie dwa biura z szyldem: „doradztwo prawne” i prywatną praktykę dentystyczną. Wszystkie z azjatyckim personelem. Jesteśmy bowiem w samym centrum Chinatown. To właśnie tutaj skupia się offowa scena galleryjna Nowego Jorku. I to tu Raster pod hasłem „Haircut” pokazuje prace czterech polskich artystów: Anety Grzeszykowskiej, Rafała Bujnowskiego, Przemka Mateckiego i Jana Smagi. Wszystkie prace mają wspólny motyw: włosy.

Koncepcja Rental Gallery polega na użyczeniu przestrzeni wystawienniczej ciekawym galeriom z całego świata. – Dzięki temu mają one szansę pokazać twórczość swoich artystów nowojorskiej publiczności bez konieczności otwierania filii działającej w pełnym wymiarze – mówi „Kulturze TV” Joel Mesler, szef Rental. – Nie współpracujemy jednak bezpośrednio z artystami, ale z dilerami sztuki, którzy nam polecają konkretne rzeczy. Tak trafiłem na Rastra. Informacja o „Haircut” nie ukazała się ani w „Time Out”, ani „Village Voice”, najpopularniejszych tygodnikach kulturalnych Nowego Jorku. – Trochę zaniedbaliśmy promocję, ale tak naprawdę zależało nam przede wszystkim na publiczności branżowej, ludziach zawodowo zajmujących się sztuką lub jej promocją – mówią szefowie

Rastra. Szacuje się, że w Nowym Jorku, galleryjnym zagłębiu, grupa ta jest wyjątkowo liczna, mówi się nawet o 50 tysiącach osób. Na wernisażu Rastra nie zabrakło kuratora nowo otwartego New Museum, kuratora Sculpture Center czy recenzenta prestiżowego magazynu „Art Forum”. – Do USA przywozimy z Polski to, co najlepsze – mówi „Kulturze TV” Monika Fabijańska, szefowa Instytutu Kultury Polskiej, współorganizatorka wystawy

Obrazy Przemysława Mateckiego



w Rental Gallery i trwającej do 5 stycznia ekspozycji prac Aliny Szapocznikow w słynnej Gallery 1602 na Broadwayu. Największy entuzjazm wzbudzała instalacja Smagi i Grzeszykowskiej, w której na plastikowych taśmach wiszą nagie zdjęcia artystki. Kilka razy widziałam, jak ktoś wyciągał dłoń w kierunku jednego z obrazów Rafała Bujnowskiego, bo namalowane czarne włosy sprawiają wrażenie miękkich. Publiczność na wernisażu dopisała, a na co liczą jej kuratorzy w ciągu nadchodzącego miesiąca? – Lower East Side to nie londyńskie Chelsea, gdzie co tydzień otwiera się kilkadziesiąt wystaw, ale działa tu już



„Hair” Rafała Bujnowskiego

28 miejsc, które pokazują młodą sztukę. Trzy tygodnie temu otwarto niedaleko New Museum, które pokazuje prace młodych artystów z całego świata. Chyba nie przesadzę, jeśli powiem, że Nowy Jork to zagłębie najbardziej liczących się galerii na świecie, a są wśród nich takie, które osobiście lubimy, jak choćby Andrew Kreps Gallery – opowiada Łukasz Gorczyca. – Ale nie chcemy się tu tylko sprzedawać. Przeniesienie na jakiś czas swojej działalności na drugi koniec świata, zanurzenie się w innej rzeczywistości – to świetna szkoła. Zarówno jeśli chodzi o obserwowanie tutejszych trendów galleryjnych, jak też sposobów pokazywania i interpretowania sztuki, spotykanie się z przedstawicielami tego świata: kuratorami i samymi artystami. Może znajdziemy również kogoś, kogo prace będziemy chcieli pokazać w warszawskim Rastrze? – zastanawia się Gorczyca. Wystawa w Rental Gallery potrwa do 13 stycznia 2008 roku. Jakie cele stawiają sobie Rastrówcy? – Pobyt w USA to okazja, żeby spotkać się z wieloma kolekcjonerami, którzy gromadzą prace naszych artystów. Na pewno odwiedzimy Michaela i Susan Hortów, którzy przebudowali starą fabrykę w Tribeca na miejsce prezentacji olbrzymiej kolekcji. Aktualnie są tam pokazywane prace Rafała Bujnowskiego, Michała Budnego, Zbigniewa Rogalskiego i Bartka Materki. Wielu kupców odwiedzi nas w galerii – mówi Michał Kaczyński. Ewelina Kustra, Nowy Jork

Pierwszy nowojorski wernisaż Rastra



RASTER HAIRCUT

Rental Gallery

Nowy Jork, do 13 stycznia 2008

